

IDZIE NOWE — MEDIA NADZIEI

GŁOS ADWENTU

DWUMIESIĘCZNIK KOŚCIOŁA ADWENTYSTÓW DNIA SIÓDMEGO W RP **styczeń-luty 2025** ISSN 0860-2476 CENA 16,50 zł (w tym 5% VAT)



Coś się kończy,
coś się zaczyna 2

Kościół miejscem schronienia ... 4

Narodziny i życie
Wydawnictwa „Znaki Czasu” ... 5

45 lat Głosu Nadziei 15

Z dziejów Korespondencyjnej
Szkoły Biblijnej 23

Z nadzieją w nowe otwarcie.... 28

Pomóc i zostawić
dobre wrażenie..... 31

Z książki początków
na Kresach (2)
Sąsiadka z misją 34

1,5% podatku za 2024 rok.
„Mały gest, wielka moc” 38

Wiadomości z kraju..... 42

GŁOS ADWENTU

Dwumiesięcznik Kościoła Adwentystów
Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej.
Ukazuje się od 1913 roku.

Redaguje kolegium:

Andrzej Siciński (redaktor naczelny),

Katarzyna Lewkowicz-Siejka (sekretarz redakcji).

Projekt makiety: Daria Ziędańska-Gil.

Łamanie: Jarosław Kauc.

Wydawca: Wydawnictwo „Znaki Czasu”,

ul. Foksal 8/3, 00-366 Warszawa,

e-mail: redakcja@znakiczasu.pl.

Nakład 750 egz.

Dział handlowy Wydawnictwa „Znaki Czasu”

pn.-czw. — godz. 8-16, pt. — godz. 8-13

tel.: 22-331-98-00, e-mail: kontakt@znakiczasu.pl

Sklep internetowy: sklep.znakiczasu.pl.

Nasze konta bankowe:

35 1240 6003 1111 0010 6365 5673 (złoty)

98 1240 6003 1787 0010 6572 3505 (dolar)

21 1240 6003 1978 0010 6572 3198 (euro)

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca
oraz zastrzega sobie prawo do skrótów
i zmian w nadesłanych tekstach.

COŚ SIĘ KOŃCZY,

Gdy w pierwszej połowie lat 80. ubiegłego wieku poznawałem adwentyzm, Wydawnictwo „Znaki Czasu” już istniało. Podobnie „Głos Nadziei” czy Korespondencyjna Szkoła Biblijna. To dzięki produkcjom tych instytucji zagłębiałem się w adwentyzmie. Przez ponad 40 lat mojej i innych duchowej wędrówki te wielkie drogowskazy wiary ciągle wskazywały nam właściwą drogę. Wydawały się nie do ruszenia, nie do zmiany. A jednak...

Nadszedł czas na zmiany. Wydawnictwo, „Głos Nadziei”, KSB wraz z Korespondencyjną Szkołą Lepszego Życia niebawem przestaną istnieć. Ich zadania przejmie jedna nowa instytucja — Hope Media Polska. Ona już wystartowała, tamte podchodzą do lądowania. Proces zmian już został zapoczątkowany i do zmiany dojdzie.

Czy będzie to zmiana na lepsze? Oby. W końcu Hope Media Polska to instytucja z nadzieją w nazwie (ang. *hope*). Każda zmiana i w każdej sferze zwykle budzi obawy i niepewność, a spodziewany efekt końcowy wcale nie jest pewny. Ale za to pewne jest jedno: brak zmian, gdy wokół wszystko się zmienia, to gwarantowana porażka, prędzej czy później.

A świat się zmienia. Ludzie też. W moim pokoleniu w domach wielu moich rówieśników było wiele półek z książkami. Dziś mało kto czyta cokolwiek; no, może z wyjątkiem postów i komentarzy w mediach społecznościowych. Większość wyraża

publicznie emocje już nie słowami, ale różnymi obrazkami — tak zwanymi emotikonami, dodawanymi do króciutkich wiadomości tekstowych. Bardziej niż słowo ceni się obraz, a jeszcze bardziej filmik. W pewnym sensie wróciłyśmy do epoki faraonów, znanej z dominacji pisma obrazkowego.

To stawia Kościół przed koniecznością przeniesienia akcentów w odniesieniu do form docierania z poselstwem do szerokiego odbiorcy — z książek i czasopism bardziej na produkcje filmowe. Z tych pierwszych jeszcze pewnie nie zrezygnujemy (może nigdy), ale na pewno musi tu zajść jakaś zmiana — na przykład więcej ilustracji, mniej tekstu, nowocześniejszy skład, może nawet bardziej interaktywny (jakieś kody QR w tekście umożliwiające zainteresowanemu czytelnikowi odnalezienie dodatkowych treści pisemnych czy filmowych w internecie). W skrócie: jeszcze litera, ale więcej obrazków, najlepiej ruchomych. Jeszcze słowo, ale częściej mówione niż do czytania. Jeszcze książki na półkę, ale częściej już w internecie, do przeczytania na tablecie lub jeszcze lepiej odsłuchania.

Jedno, co na pewno nie może ulec zmianie, to nasze poselstwo. Zmieniać się mogą formy i nośniki treści, ale nie treść. Co najważniejsze należy tę treść dostosowywać do poziomu odbiorców, różnie rozkładać akcenty w zależności od tego, do kogo konkretnie jest dany materiał adresowany.

Zmiany oznaczają, że coś się kończy, coś zaczyna. W Biblii

COŚ SIĘ ZACZYNA



Zmiany są nieuniknione. Czy będą to zmiany na lepsze? Każdy by tak chciał. Jak będzie ostatecznie, czas pokaże, ale pewne jest jedno: brak zmian w zmieniającym się świecie to prosta droga do stagnacji.

też jest wiele przykładów takich zmian, czasem dramatycznych. Historia Noego i potopu symbolizuje koniec starego świata i początek nowego. To zmiana globalna. Ale były też zmiany w życiu konkretnych narodów, jak wyjście Izraelitów z Egiptu i ich wędrówka do Ziemi Obiecanej — to koniec niewoli i początek nowego życia w nowym miejscu; choć nie od razu, był to bardziej proces niż nagła zmiana.

Zmiany dotyczyły też życia konkretnych ludzi. Kiedy Eliaz odchodzi do nieba, jego misję podejmuje jego sługa Elizeusz. To ktoś inny, może z innymi zdolnościami, ale też prorok powołany przez Boga. Moabitka Rut, zanim poznała Booza, doświadczyła w swym życiu dramatycznych zmian — emigracji, głodu, wdowieństwa, biedy. Ale wszystkie te zmiany były w jej przypadku szkołą życia i testem charakteru. Dzięki nim stała się jednym z protoplastów Jezusa. Dawid z pasterza po pokonaniu Goliata staje się rycerzem, a z czasem wodzem i królem, choć akurat w jego przypadku nie wszystkie zmiany wyszły mu na dobre.

Gdy Pan Jezus zakończył na krzyżu swoją ziemską służbę, w świątyni jerozolimskiej rozdarła się zasłona. Symbolizowało to zakończenie starego systemu ofiarniczego i otwarcie drogi do bez-

pośredniego dostępu do Boga. Śmierć Chrystusa oznaczała koniec ziemskiej świątyni i pośrednictwa kapłanów, a Jego zmartwychwstanie i wniebowstąpienie zapoczątkowało nowy etap — służby naszego arcykapłana Jezusa w niebiańskim przybytku.

Przed nami kolejna zmiana: zakończenie służby Jezusa w świątyni w niebie i Jego powrót na ziemię. Zakończenie historii starego świata i zapoczątkowanie nowego.

Zmiana to istota życia, doczesnego i wiecznego. W niebie też nie będziemy wiecznie tacy sami. Skąd to wiem? Z natury Boga — z Jego wielkości, majestatu i wieczności. Każdy dzień w wieczności będzie można mówić o dniach jako jednostkach czasu) będzie pozwalał poznawać nam jakiś nowy aspekt Bóstwa, a to poznanie będzie zmieniało w jakiś sposób nas samych.

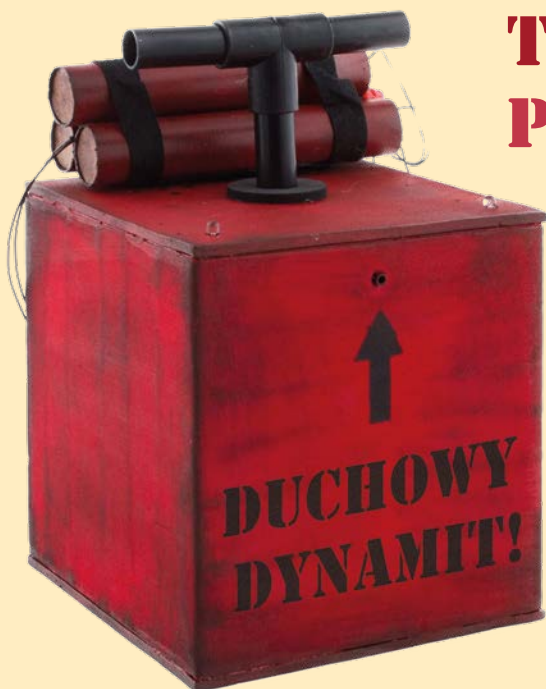
Ale wróćmy na ziemię. W chwili gdy to piszę, jeszcze nie wiem, jak te zmiany dotkną mnie samego. Ale jestem spokojny. W 1998 roku, mając 36 lat i będąc do tej pory zwykłym pastorem zborów w Łodzi, zostałem sekretarzem Kościoła. Przenieśliśmy się całą rodziną do stolicy. To była wielka zmiana, dla mnie łatwiejsza do zaakceptowania, bo był to jakiś awans, ale dla rodziny trudniejsza. Trudniejsza zmiana mia-

ła miejsce pięć lat później, gdy nie zostałem wybrany na kolejną kadencję. Miałem obawy o to, co będzie dalej. I wtedy powierzono mi funkcję redaktora naczelnego naszego Wydawnictwa. Wielkie wyzwanie i wielcy poprzednicy. Zupełnie inny charakter służby i świadomość, że muszę się wiele nauczyć. Ale po latach w tej służbie wielka wdzięczność i satysfakcja — za możliwość rozwinięcia otrzymanych od Boga talentów, o które kiedyś siebie zupełnie nie podejrzewałem. Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia, więc niezależnie od tego, jak mnie oceniacie czy kiedyś ocenicie, dla mnie to była dobra zmiana. Jak będzie, gdy Wydawnictwa już nie będzie? Gdzie ja będę? Nie wiem. Bóg wie, i pewnie jeszcze parę osób. Ale jestem spokojny, bo jak dotąd, gdy Bóg zamykał mi jedne drzwi, to zaraz otwierał drugie.

Żeby coś nowego mogło się zacząć, coś starego musi się zakończyć. Nowe nie zawsze oznacza lepsze, ale zawsze jest na coś lepszego szansą. Najważniejsze w tym wszystkim jest jednak to, byśmy codziennie dawali Bogu szansę na zmienianie nas na lepsze. „Dlatego jeśli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, przeminęło, a nastąpiło nowe” (2 Kor 5,17 BE). 🏹

ANDRZEJ SICIŃSKI

TRZY WYJĄTKOWE KSIĄŻKI POTRÓJNA SIŁA DZIAŁANIA!



Cena pakietu
(trzy książki)
49 zł! (~~90 zł~~)

**Dokąd zmierzamy?
Jaka przyszłość nas czeka?
Jakie prognozy dotyczące ziemi
i jej mieszkańców docierają do nas?**

Poznaj TRZY OSTRZEŻENIA
DLA ŚWIATA W KRYZYSIE
zawarte w biblijnej Księdze Apokalipsy
i odkryj NADZIEJĘ, której
wszyscy dzisiaj potrzebujemy.

Oprawa miękka. 120 stron. Cena det. 10 zł



**Ta książka budzi kontrowersje,
wprawia w zachwyt, przynosi ulgę.**
Odsłania kulisy duchowego konfliktu,
w centrum którego wszyscy się znajdujemy.
Wielki bój ukazuje wiele zawiłych wydarzeń
z historii chrześcijaństwa i wyjaśnia znaczenie
wydarzeń aktualnych. Omawia także
przepowiednie Pisma Świętego dotyczące
czasów końca oraz udziela odpowiedzi
na pytanie: **co ostatecznie zwycięży**
— **dobro czy zło,**
prawda czy fałsz,
NADZIEJA
czy rozpacz?

Oprawa miękka.
480 stron.
Wydanie ilustrowane
z audiobookiem.
Cena det. 35 zł



**Dzieło polemiczne prezentujące doktrynę wiary
katolicyzmu w porównaniu z nauką Pisma Świętego.**

- Rola tradycji w formowaniu doktryny Kościoła.
- Różnice między katolicką doktryną o zbawieniu a nauką biblijną w tym względzie.
- Geneza kultu maryjnego i jego zagrożenia dla chrystologii.
- Kult świętych, cuda eucharystyczne i inne okultystyczne fenomeny.
- Doktryna o urzędzie i nieomyślności papieża a fakty historyczne.

**Dzieło ukazuje także
historyczną drogę, która
doprowadziła do przerostów
dogmatyczno-liturgicznych
w Kościele powszechnym.**

583 strony. Oprawa twarda. Cena det. 45 zł

